

Krzysztof Kaszyński

Aksjologiczne aspekty pracy ludzkiej

Problemy Profesjologii nr 2, 55-63

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Kaszyński

AKSJOLOGICZNE ASPEKTY PRACY LUDZKIEJ¹

Streszczenie

W artykule przedstawiono analizę wartości pracy ludzkiej od starożytności poprzez odrodzenie i dalej rewolucję przemysłową, do czasów współczesnych.

Szczególne uwagę zwraca się na przeobrażenia poglądów na pracę wraz z rozwojem światopoglądów. Praca człowieka i jej wartość stanowi ciągle ważny i aktualny problem badań, zarówno teoretycznych jak i empirycznych

AXIOLOGICAL ASPECTS OF HUMAN WORK

Summary

The paper presents analysis of the value of human work beginning from the Ancient times through Renaissance and further Industrial Revolution to Contemporary Times.

Special attention is focused on the transformation of different approaches to work together with the development of points of view. Human work and its value remain still important and current subject of research both theoretical as well as empirical.

W różnorodnej świadomej działalności Człowieka szczególne miejsce zajmuje praca, którą postrzegamy jako wartość ekonomiczną i moralną. Aksjologiczna natura człowieka jest również następstwem pracy.

Już w starożytności wyodrębniły się dwa przeciwstawne stanowiska w kwestii zależności między pracą a rozumnością (zdolnością wartościowania): stanowisko Anaksagorasa (praca – rozumność) i stanowisko Arystotelesa (rozumność – praca). Stanowisko Arystotelesa upowszechniło się w potocznym myśleniu wraz z jego filozofią. Praca w tym ujęciu nie jest traktowana jako źródło umysłu, ale tylko jako częściowa jego realizacja. Stanowisko Anaksagorasa, przeciwne do tradycji arystotelesowskiej, podkreślało rolę pracy w tworzeniu człowieka, a więc i jego rozumności.

Filozofia pracy stanowi punkt wyjścia do jej postrzegania jako wartości etycznej. W tym ujęciu rozważa się pracę w kategoriach konieczności nie biologicznej, lecz antropologicznej. Jest ona nie tylko koniecznością bytu indywidualnego, lecz warunkuje stworzenie się człowieka w coraz pełniejszym wymiarze. Stanowi autokreację jednostki ludzkiej, kształtując jej osobowość i charakter. Rozważa się ją także jako powinność i obowiązek moralny.

¹ Artykuł: Aksjologiczne aspekty pracy ludzkiej został wygłoszony na Konferencji Naukowej: Transformacja i wartości. Aksjologiczne aspekty transformacji ustrojowej w Polsce.

Odkrycie pracy przez filozofię nastąpiło w XVIII i XIX w. Natomiast w XX w. można mówić o filozofii pracy i związanym z nią problemem etycznym. Nowożytni historycy filozofii i ekonomiści epoki oświecenia, a następnie postheglowska filozofia romantyzmu – odkrywają na nowo pracę jako kategorię filozoficzną. Pozytywizm stał się ideowym źródłem prakseologii Tadeusza Kotarbińskiego, która rozwija antropologię człowieka pracującego² i to dobrze pracującego. Również problematyka związana z pracą została dostrzeżona przez myśl chrześcijańską, głównie przez personalistyczną koncepcję człowieka. Ocena jej roli w historii rodu ludzkiego, a także w życiu poszczególnych ludzi, miała od samego początku wymiar etyczny.

Należy podkreślić, że wartościowanie pracy w kategoriach moralnych ma dłuższy rodowód niż wartościowanie w kategoriach ekonomicznych. To ostatnie pojawi się wraz z rozwojem pracy najemnej. Stąd wynika potrzeba przedstawienia rysu historycznego stosunku do pracy, który uległ (i nadal ulega) ciągłym zmianom i miał i ma zabarwienie etyczne. Przedstawimy go na przykładzie wybranych filozofów świata starożytnego, średniowiecznego oraz epoki nowożytnej i współczesnej.

Platon, przedstawiciel racjonalizmu oświecenia greckiego, przez pracę rozumiał wysiłek umysłowy, intelektualne możliwości człowieka. Natomiast nisko cenił pracę fizyczną i zaliczał rzemieślników i rolników do ostatniego stanu we własnej hierarchii społecznej. Według Platona obywatele nie powinni wykonywać żadnego zawodu, tzn. pracy, za którą przyjmowałoby wynagrodzenie. Jest to postawa arystokratyczna, która trwa kolejne tysiąclecia.

Również według Arystotelesa wolni obywatele, (ale także niewolnicy) nie powinni wykonywać pracy zawodowej. Negatywny stosunek Arystotelesa do pracy fizycznej można też dostrzec, gdy przeciwstawia wysiłkowi fizycznemu człowieka najwyższą formę ludzkiej działalności – działalność rozumową, która jedynie zapewnia człowiekowi osiągnięcie szczęścia. Pracę fizyczną obywatel może uprawiać jedynie dla rozrywki. Zdaniem Arystotelesa ze wszystkich zajęć praktycznych najlepsze są zajęcia rolnicze, gdyż są sprawiedliwe, nie wyniszczają ciała, a nawet je krzepią. Jednakże obywatele nie powinni trudzić się na wet rolnictwem, ponieważ do uprawiania cnoty i rozwijania działalności politycznej potrzeba wolnego czasu.

Stosunek do pracy w ustroju niewolniczym, (w którym niewolników nazywano żywymi narzędziami³) najlepiej wyraża podział na ludzi pracujących (niewolników) i niepracujących (właścicieli niewolników). I tak, już Hezjod w eposie dydaktycznym *Prace i dni* głosił pogląd, że hańbą jest nic nie robić⁴. Pozytywny stosunek do pracy mieli: Demokryt, cynicy, stoicy. Rzymianie na ogół wyrażali podobne stanowisko, np. Seneka Młodszy, Wergiliusz zaś cenił pracę na roli. W poglądach Cyserona przejawia się prastare przekonanie, że rzemieślnicy wyzwalają siły tkwiące w przedmiotach i dlatego należy uważać ich za czarowników. Stąd wynika pogardliwa opinia, że „z rękodzielni nie może być nic szlachetnego”.

Stosunek ten zmienia się wraz z rozwojem narzędzi i wynikającym z tego rozwoju bardziej szczegółowym podziałem pracy oraz powstaniem pierwszych zawodów. Zróżnicowanie zawodowe wiąże się z genezą hierarchii zawodów, wynikającą z różnych systemów wartości wytworzonych przez poszczególne klasy. W tym to okresie nastąpił podział na pracę fizyczną i umysłową, a także utrwalił się podział na dwie podstawowe klasy: niewolników i właścicieli niewolników. W obrębie tych dwóch klas można wyróżnić kilka warstw. I tak, rodzące się

² T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*. Warszawa 1955.

zróżnicowane zawodowe rodzi warstwę rzemieślników, którzy byli ludźmi wolnymi i mogli posiadać niewolników. Również bogaci chłopcy mogli być posiadaczami niewolników. Natomiast biedni chłopcy nie posiadali własnej ziemi ani narzędzi pracy.

W starożytności warstwę społeczną stanowią też kapłani, obok czynności religijnych pełniący funkcje dydaktyczne. Na czele warstw i grup społecznych stoi niewielka garstka ludzi wolnych, wywodzących się z arystokracji rodowej. Ci nie wykonują żadnego zawodu, jedynie podczas wojen trudnią się rzemiosłem rycerskim.

Klasa niewolników jest też zróżnicowana, i to zarówno zawodowo, jak i prawnie i ekonomicznie. W starożytnej Grecji istniały trzy podstawowe kategorie niewolników: niewolnicy państwowi, prywatni i zatrudnieni w świątyniach. Najwyższy status posiadali niewolnicy państwowi, którzy pełnili funkcje urzędnicze, a więc byli do tych ról przygotowani intelektualnie (umiejętność pisania, czytania, rachowania). Praca urzędnicza była opłacana, ta zaś grupa niewolników mogła posiadać gospodarstwo i korzystała z prawa swobodnego poruszania się. Niewolnicy zatrudnieni w kopalniach i rzemiosle pracowali pod przymusem i traktowani byli jak zwierzęta. Nieznośne warunki pracy były źródłem buntów niszczenia narzędzi.

Już w starożytności rodzi się pozytywny stosunek do pracy, a szczególnie do pracy zawodowej rzemieślników, (którzy łączyli pracę fizyczną z kunsztem artystycznym), a także do pracy urzędniczej i rolniczej. Praca w rolnictwie była najwyżej ceniona, ponieważ było to zajęcie niezależne i samowystarczalne, nie podlegała przymusowi i była pozbawiona wyngrodzenia. Z tych to względów w starożytnej Grecji i Rzymie na roli pracowali również wdzowie, gdy pozbawieni byli innych dochodów.

W epoce feudalnej (VII-XV w.) narzędzia pracy nie należały już wyłącznie do klasy uprzywilejowanej (jak było w niewolnictwie), lecz ziemia była własnością feudałów. Za dzierżawioną ziemię chłop odrabiał pańszczyznę lub dzielił się z feudałem produkcją. Następuje dalszy podział rozwijają się miasta, a wraz z nimi rozrasta się stan rzemieślniczy i kupiecki. Poszczególne klasy społeczne różnicują się wewnątrz jeszcze bardziej niż w poprzedniej formacji.

Przeobrażenia poglądów na pracę dokonują się wraz z rozwojem światopoglądu średniowiecznego, głównie za sprawą doktryny chrześcijańskiej. Słowa Starego Testamentu „przekłeta będzie ziemia w dziele twoim: w pracach jeść z niej będziesz po wszystkie dni żywota twego”³ zostały uzupełnione w Nowym Testamencie myślą, że ludzie kontynuują dzięki pracy stwórcze dzieło Boga. Aureliusz Augustyn nauczał, że Bóg wiele rzeczy stworzył w formie zarodkowej, a człowieka wyposażył w zdolności i siły do kontynuacji aktu twórczego i do aktywnego współdziałania z Bogiem⁴, Chrześcijaństwo zaczęło dostrzegać w niej źródło cnót, ochronę przed upadkiem ciała i duszy, możliwość niesienia pomocy bliźnim, a więc wartości doskonalenia moralnego.

Długo w tradycji chrześcijańskiej praca będzie pełnić równocześnie funkcję pokutną i wychowawczą. Dopiero w okresie reformacji Luter wyżej oceni pracę (w służbie zbawienia) w przeciwieństwie do życia w ascezie i kontemplacji. Doskonale wykonywanie swego zawodu to służba Bogu. Kalwin zaś uważa, że praca chaotyczna jest Bogu niemiła; wysoko ceni

³ Genesiz. III, 17 i 19 (przekł. Jakuba Wujka).

⁴ S. Kowaczyk, *Podstawy światopoglądu chrześcijańskiego*, Wrocław 1986, s. 154-165.

pracę wykonywaną w sposób zdyscyplinowany, racjonalny i jednolity. Są to już zapowiedzi zmiany, jaką niesie ze sobą kapitalizm.

Wywodzący się z kalwinizmu purytanizm głosił, że jedną z powinności człowieka jest osiąganie poprzez pracę maksymalnego zysku, lecz nie dla pieniędzy ani osobistego zadowolenia, ale w celu uzyskania większego błogosławieństwa. Im większy zysk, tym większa pewność – zdaniem zwolenników purytanizmu – że się dobrze służy Bogu. Równocześnie wyrażano pogląd, że chęć życia w ubóstwie jest najwyższą formą oddania złej przysługi chwale bożej. Praca na chwałę bożą zyskała poparcie religijne. Sumiennie i dokładnie wykonywanie świeckich obowiązków wypełniało funkcje zakonu żebrzącego⁵.

Myśliciele Odrodzenia mieli do pracy stosunek zróżnicowany. Wynikało to z odrodzenia się myśli antycznej obok wciąż żywotnego światopoglądu średniowiecznego. Tomasz Moore i Jan Campanella wysoko cenili pracę ze względów moralnych. Franciszek Bacon docenił jej walory wychowawcze i ganił życie próżniacze.

Oświecenie uznaje ją za cnotę. Według Woltera praca oddala od nas trzy niedole: nudę, występki i ubóstwo”. Hugo Kollątaj i Stanisław Staszic uważali, iż jest ona koniecznością biologiczną. Beniamin Franklin i Hegel twierdzili, że ludzkość dzięki pracy tworzy własną historię.

W XIX w. pod wpływem rewolucji przemysłowej i narodzin klasy robotniczej i z tym związanych ruchów społecznych dokonują się dalsze przeobrażenia. Socjaliści utopijni (Charles Fourier, Claude Henn de Saint-Simon) sformułowali tezę, że przekleństwo upatrywane w pracy nie ma boskiej genezy, negatywne skutki pracy są zaś następstwem rozwoju społeczno-ekonomicznego, który doprowadził do zróżnicowania ludzi i wyzysku.

Narodziny marksizmu wpłynęły na jeszcze większe zmiany. Zdaniem Karola Marksa i Fryderyka Engelsa praca spowodowała wyodrębnienie się człowieka ze świata zwierzęcego. Ale w związku z działalnością produkcyjną i po działem pracy następuje alienacja wytwórcy w stosunku do pracy i jej produktu. Krytyczne analizy w pracach marksistowskich sytuacji ludzi pracy oraz negatywny stosunek robotnika do pracy narzuconej spowodowały tworzenie się kultu pracy i świata pracy. Teoria marksistowska zwróciła uwagę na jej rolę w rozwoju człowieka, akcentując jej treści humanizujące.

Również postępową myśl katolicka zwraca uwagę na jej pozytywną rolę w życiu człowieka i społeczeństwa.

Współczesne koncepcje coraz częściej zacierają różnice między pracą fizyczną a umysłową, na co bez wątpienia ma wpływ rewolucja naukowo-techniczna, niwelująca wysiłek fizyczny i akcentująca twórczy charakter pracy, do której wszyscy się w ramach edukacji sposobiamy. Należy podkreślić, że koncepcyjna praca umysłowa jest źródłem znacznie większego zadowolenia niż monotonna praca przy taśmie montażowej. Stąd atrakcyjność pracy umysłowej. Umysłowa daje więcej Swobody pracującemu, jej efekty są trudniej wymierne niż wyniki pracy fizycznej.

Trzeba się zgodzić z powszechną oceną, że dzieje pracy pokazują z jednej strony jej wielką moc twórczą, z drugiej zaś strony cena owej twórczości opłacona jest potem, cierpieniem, krwią, degradacją ludzkiej godności. Ten drugi wymiar dostrzegali Marks, mówiąc

⁵ Zob. J. Sztumski, *Spółczesność i wartości*, Katowice 1992. s. 68.

o alienacji człowieka w stosunku do przyrody, własnego gatunku, a przede wszystkim do pracy i jej produktu.

Dopiero w XX w. można mówić o filozofii pracy i związanym z nią problemie etycznym. To nowożytni historycy i ekonomiści epoki Oświecenia, następnie postheglowska filozofia romantyzmu, a także hasła pozytywizmu i marksizm odkrywają ją na nowo jako kategorię filozoficzną. Marksizm rozwijał antropologię człowieka pracującego⁶, pozytywizm stał się ideowym źródłem prakseologii Kotarbińskiego (na drugiej półkuli świata rozwinął się pragmatyzm, rola pracy została dostrzeżona przez myśl chrześcijańską, głównie przez personalizm).

Po załamaniu się socjalistycznego ładu społecznego, tzw. realnego socjalizmu, rodzi się zwątpienie w słuszność doktryny pracy ujęciu marksistowskim. Według Zdzisława Cackowskiego spór o pracę i kapitał, o pracę i własność – to główny spór naszych czasów. Dzisiaj idea ustroju pracy jest zastępowana ideą ustroju własności. Nastąpił upadek marksistowskiego błogosławieństwa pracy⁷, które akceptowało jej charakter twórczy, funkcję ucławiającą, lecz pomijało warunki sprawiające, że działała ona i działa odczłowieczająco⁶. Można powiedzieć, że realny socjalizm lekceważąco potraktował problem alienacji pracy, przed którym przestrzegał Marks.

Transformacja ustrojowa w Polsce wśród wielu przewartościowań również koncentruje się na kwestii pracy ludzkiej jako wartości. Ponieważ w polskim społeczeństwie zarówno w okresie państwa socjalistycznego, jak i obecnego, w świadomości społecznej utrzymuje się nadal arystokratyczny stosunek do pracy, zwłaszcza fizycznej (szczególnie zakorzeniony wśród drobnomieszczanstwa i części inteligencji, istnieje potrzeba tworzenia klimatu szacunku do rzetelnej pracy, bo tylko dzięki niej można osiągnąć sukcesy i dobrobyt. Sytuacja taka może zaistnieć, gdy nastąpi humanizacja jej warunków, gdy wynagrodzenie za nią umożliwi realizację celów wykraczających poza minimum egzystencji, kiedy człowiek będzie mógł wszechstronnie się rozwijać. Z jednej strony, niezależnie od zjawiska alienacji, jakie powoduje praca, jest ona dla człowieka wartością, która pełni doniosłe funkcje w procesie jego samo-realizacji. Z drugiej zaś, stosunek do pracy jest kwestią indywidualną i nie zawsze wartość pracy w sensie aksjologicznym zajmuje naczelne miejsce w życiu człowieka.

W badaniach nad hierarchią wartości cenionych (jako wartości życiowo ważnych) dobry zawód i dostatek (pieniądze) plasują się na 4. i 5. miejscu, ustępując miejsca wartościom etycznym, wiedzy i relacjom z innymi ludźmi⁷. Nie można demonizować wyników badań, ale potwierdzają one tezę, że dla młodzieży praca nie jest wartością pierwszoplanową, jest raczej środkiem do realizacji innych wartości.

Inaczej się kształtuje ten stosunek u starszego pokolenia, obciążonego obowiązkami rodzinnymi, przywykłego do realizacji trudnych zadań życiowych poprzez pracę. Choroba zaś i związana z tym utrata pracy lub bezrobocie powodują ubóstwo lub zubożenie całej rodziny. Zjawisko takie coraz częściej występuje w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Odmienny stosunek do pracy młodego i starszego pokolenia wynika też z faktu, że jej miejsce

⁶ Z. Cackowski, *Filozofia*, t. 3: *Filozoficzne problemy człowieka i społeczeństwa*, Warszawa 1990, s. 86.

⁷ T. Hejnicka-Bezwińska, *Orientacje życiowe młodzieży*, Bydgoszcz 1990, s. 137.

w hierarchii wartości społecznych uwarunkowane jest m. in. takimi czynnikami, jak: wiek, płeć, wykształcenie, zawód, pochodzenie społeczne.

Historycznie różna ocena pracy nie pomniejsza jej znaczenia dla rozwoju cywilizacji. Dopiero obecnie, a więc współcześnie, zyskuje ona rangę jednej z naczelnych wartości. Choć stanowi podstawę istnienia społeczeństwa, a jej rola w rozwoju człowieka jest niekwestionowana, to nie zawsze była wartością społeczną. O tym przekonaliśmy się, śledząc stosunek do pracy na przestrzeni wieków. Dopiero w nowoczesnym społeczeństwie przemysłowym stanowi ona wartość naczelną w wymiarze społecznym.

świadomość istnienia pracy jako wartości oraz jej roli w historii rodu ludzkiego, a także w życiu poszczególnych ludzi, miała od samego początku wymiar etyczny. Stosunek etyki do pracy wyraża się według Józefa Lipca w następujących faktach:

– rozszerzeniu uległo pole aktywności ludzkiej poddane moralnemu wartościowaniu; wprowadzenie etyki na teren pracy poszerzyło listę wartości i wzorców moralnych;

– po wprowadzeniu wartości związanych z pracą zmienia się spojrzenie na problem wzorów i ideałów moralnych; już nie wojownik, lecz człowiek pracujący zajmuje wysoką pozycję; wartości związane z pracą mają wpływ na zmianę treści pojęcia dobro”, a także zmieniają się wyznaczniki wartości wzorcowych: „sprawiedliwość”, „własność”, „odpowiedzialność”, „wolność”, „ofiarność”, „pomoc bliźniemu” i in.;

– sfera pracy wyzwała etyczne relacje: człowiek-rzecz-człowiek, w których rzeczą jest przedmiot pracy ludzkiej; zmienia się również etyczna wycena człowieka jako podmiotu pracy;

– praca i jej różne odmiany stają się treścią etyki zawodowej (szczegółowej);

– etyka wzbogacana o problematykę pracy staje się dyscypliną uniwersalistyczną; przedmiotem etyki są refleksje nad relacją człowieka do człowieka⁸.

Praca jest dla człowieka warunkiem biologicznej egzystencji. Rozwój cywilizacji potwierdza tezę, że nie może on zaspokoić innych swych potrzeb ograniczając się wyłącznie do czerpania ze źródeł naturalnych. Przez wieki uczył się przetwarzania natury, doskonaląc sposób produkcji. Praca ludzka pomaga w zaspokajaniu potrzeb niezbędnych do istnienia i bytowania. Jest koniecznością i podstawą tworzenia się wspólnot ludzkich i ich trwania.

Również Kościół katolicki czyni wiele wysiłków, by przypominać warunki antropologiczne i etyczne, na jakich powinien opierać się rozwój społeczny. Na marcowej konferencji w Watykanie na temat *Przyszłość pracy i praca w przyszłości*” Papież wypowiedział następujące słowa:

Praca stanowi przede wszystkim fundamentalny wymiar ludzkiej egzystencji. Jest ona zarazem moralnym źródłem zaspokojenia potrzeb własnych oraz potrzeb osób, za które jest się odpowiedzialnym. Ale jest także świadectwem ludzkiej solidarności. Nikt też nie powinien być wykluczony z obiegu pracy ani skazany na marginalizację⁹.

W swej wypowiedzi Papież zwrócił uwagę na tragiczne skutki bezrobocia, które prowadzi wielu ludzi do zwątpienia w sens własnego życia. Myślenie o problemach pracy powinno być myśleniem globalnym, tak potrzebnym krajom rozwijającym się, do których należą kraje Europy Wschodniej, a więc i Polska. Należy zaznaczyć, że inny ma rodowód sytuacja

⁸ J. Lipiec, *Etyka pracy*, [w:] *Etyka. Zarys*, Kraków 1992, s. 146-147.

⁹ Konferencja odbyła się w dniach 20-23 marca 1996 r. w Watykanie.

społeczno-ekonomiczna krajów Europy Wschodniej niż pozostałych krajów rozwijających się. Kraje Europy Wschodniej swoje opóźnienie społeczno-ekonomiczne upatrują w zahamowaniu procesów rozwojowych przez niereformowalny system realnego socjalizmu, powrót zaś do normalnego tempa rozwojowego widzą w procesie transformacji ustrojowej.

W okresie transformacji ustrojowej wiele obszarów życia uległo przewartościowaniu, w tym również wartość pracy, a szczególnie jej wymiar etyczny.

Jak ukazaliśmy, stosunek do pracy ulegał ciągłym zmianom na przestrzeni wieków. Współcześnie upatruje się w niej rozwiązanie wielu problemów cywilizacyjnych. Aspekt ekonomiczny zdominował problematykę wartościowania pracy. Ale i jej wymiar etyczny wciąż nie traci na znaczeniu. Potwierdzeniem tej tezy jest wciąż postępujący rozwój etyki zawodowej, co wyraża się w tworzeniu kodeksów zawodowych, np. lekarza, prawnika, pracownika naukowego, dziennikarza, pracownika socjalnego, policjanta, biznesmena i innych tradycyjnych i nowych zawodów. Ten trend tworzenia założeń kodeksów etycznych wynika z zachodzących przemian w życiu społecznym, a także z nowego stosunku do pracy, do obowiązków zawodowych. Nowe uwarunkowania ich wykonywania niesie gospodarka wolnorynkowa i z tym związana zdrowa (z punktu ekonomicznego i interesów konsumentów) konkurencja.

Wydaje się, że tylko wszechobecna reklama nadal pozbawiona jest wartościowania moralnego, choć i tu pojawiają się intencje uwzględniania dobra powszechnego klientów, którym rzekomo pomaga reklama w dokonywaniu wyboru towaru, usługi itp.

Wydaje się jednak, że tendencje rozwoju etyki zawodowej są wynikiem swobód demokratycznych, totalnej wolności. Ta nowa sytuacja wymusza etyczne wartościowanie, mogące zahamować dążenie do źle pojętej wolności, a także ukazać drogi do realizacji – w złożonych warunkach rozwoju gospodarczego – losu społeczeństw pozbawionych tradycji demokratycznych form współżycia i przygotowania społeczeństwa do korzystania z wolności.

Załamaniem się w Polsce systemu gospodarczego panującego przez dwa ostatnie pokolenia zmieniło poglądy na rolę pracy w akcie tworzenia człowieka. Nowy, rodzący się system społeczno-polityczny zmusza do refleksji. Obok wymienionych czynników, wywierających wpływ na etyczny wymiar pracy, należy podkreślić, że rosnące bezrobocie jako wynik transformacji ustrojowej, w tym gospodarczej, zmusiło do rewizji postawy wobec pracy.

Trudno głosić hasło pracy tylko w sensie produkcyjnym, gdy nie ma możliwości rozwiązania problemu rodzącego się bezrobocia (I to nie tylko w Polsce, ale również w całej Europie). Tu pozostaje jedynie kryterium poprawnej, dobrej, skutecznej pracy, a więc jej wartość naczelną, która człowiekowi towarzyszyła od zarania. Praca nad sobą, kształcenie umysłu i charakteru oraz sprawności fizycznej to tradycyjne wyznaczniki postawy moralnej związanej z osobowością dążącą do doskonałości, do postawy perfekcyjnej.

Obok wyżej wymienionych wyznaczników postawy moralnej związanych ze stosunkiem człowieka do pracy należy wymienić wszelką aktywność jako przejaw jego natury stały atrybut człowieczeństwa. Aktywna postawa, wszechstronne zainteresowania potwierdzają sens pracy, która wciąż tworzy człowieka.

Nasze rozważania nie byłyby pełne, gdybyśmy pominęli problem etosu pracy. Można spotkać się z dwoma ujęciami tego pojęcia. Pierwsza interpretacja akcentuje zbiór norm i przepisów, które ujmują pracę jako obowiązek (aspekt socjologiczno-pragmatyczny). Druga

łączy w sobie etykę pracy z wymiarem filozoficzno-antropologicznym. W tej interpretacji etos pracy jest integralnie związany z refleksją nad człowiekiem, a więc nad jego naturą, obowiązkami i prawami. Etos pracy jest przejawem duchowego wnętrza człowieka. Osobowość ma wpływ na etos pracy. Obok tej drogi budowania etosu pracy jest druga, której celem jest tworzenie systemu społeczno-ekonomicznego sprzyjające go uczciwej pracy. Należy podkreślić, że bodźce zewnętrzne typu ekonomiczne go, prawnego czy administracyjnego w sposób bezpośredni nie sprzyjają budowaniu etosu pracy.

Kryzys etosu pracy w naszym kraju jest niewątpliwie faktem, choć przy czyny są różne, a na plan pierwszy wysuwa się kryzys fundamentalnych wartości człowieka, wartości życia, miłości, trzeźwości, sumienia, solidarności międzyludzkiej. Na załamanie się etosu pracy wywiera wpływ plaga alkoholizmu i narkomanii. Nie bez znaczenia jest również aspekt historyczny: zabory, okupacja, realny socjalizm itp.¹⁰

W celu odbudowy tego aspektu etosu zwraca się uwagę na ekonomiczną motywację premiowania uczciwej pracy, wykształcenie, umiejętności zawodowe, poczucie więzi z wykonywanym zawodem i miejscem pracy. Niedowartościowanie uczciwej pracy utrudnia odrodzenie etosu. Praca jest wartością ogólnoludzką, pełni podstawową funkcję w życiu człowieka i w harmonii z innymi wartościami tworzy jego osobowość.

Na zakończenie naszych rozważań zwróćmy uwagę na wybrane stanowiska dotyczące prezentowanej problematyki.

Według Cackowskiego marksiści, którzy sformułowali i uzasadniali pro gram ustroju pracy, a w jego realizacji wielokrotnie zawadzili, stają się nieobecni w sporach i dyskusjach, co jest następstwem załamania się ideologii wyzwolenia pracy”. Podstawową przyczyną kompromitacji realnego socjalizmu” było pozbawienie zasady sprawiedliwego podziału dóbr jej zasadniczej treści. Zasada podziału równego nie zdała egzaminu.

Hasło pracy zaczyna wysuwać się na czołowe miejsce w doktrynie katolickiej. Do niedawna hasło własności zajmowało pierwsze miejsce, praca zaś była karą”, przekleństwem”(bo rzeczywiście taki charakter miała, ale w wyniku określonych warunków historycznych, a nie z boskiego zrządzenia)¹¹. Według Jana Pawła II (encyklika *Laborem exercens*) praca to proces stanowiący podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi. Jest ona aspektem od wiecznym i pierwszoplanowym, zawsze aktualnym i wciąż na nowo domagają cym się, by o niej myśleć i świadczyć „Praca jest dobrem człowieka – dobrem jego człowieczeństwa – przez pracę, bowiem człowiek nie tylko przekształca przyrodę, ale także dostosowując ją do swoich potrzeb urzeczywistnia siebie jako człowiek, a także poniekąd bardziej staje się człowiekiem”.

Etyczna wartość pracy wprost i bezpośrednio pozostaje związana z faktem, iż ten, kto ją spełnia, jest osobą, jest świadomym i wolnym, czyli stanowiącym o sobie podmiotem”. W tym sensie pierwszą podstawą wartości pracy jest sam człowiek”. Praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy”. Celem pracy ostatecznie pozostaje zawsze sam człowiek”¹².

¹⁰ Zob. 9. Kowalczyk, *Z refleksji nad człowiekiem. Człowiek, społeczność, wartość*, Lublin 1995, s. 225-232

¹¹ Z. Cackowski, *Filozofia*, 3, s. 83-88.

¹² Jan Paweł II, *Laborem exercens*, Pallotinum 1981, s. 9-15.

Stanowisko to potwierdza tezę, że człowiek i praca stanowią aktualny problem. Mówiąc słowami Cackowskiego, „spór o pracę i kapitał, o pracę i własność, to główny spór naszych czasów, i to nie tylko spór teoretyczny”¹³.

Recenzent: B. Pietrulewicz

¹³Z. Cackowski. *Filozofia*, 3, s. 8.